

# Głos Parafialny

KWARTALNIK PARAFII EWANGELICKO-AUGSBURSKIEJ W USTRONIU 2/2020 (128)



*Biblijne hasło roku 2021*

***Bądźcie miłosierni,  
jak miłosierny jest Ojciec wasz.***

*Łk 6,36*

***Błogosławionych Świąt Narodzenia Pańskiego  
oraz  
Bożego prowadzenia w Nowym Roku  
życzą  
księża i Rada Parafialna.***



**Koncerty i spotkania w ramach Festiwalu Ekumenicznego**



**Nowe formy pracy z młodzieżą**



## **W numerze:**

Świąteczne życzenia .....	4
Ostatnie kazanie ks. Piotra Wowry .....	4
Pożegnanie ks. Piotra Wowry od przyjaciół .....	6
Podziękowania, wspomnienia, pożegnania.....	8
Wirtualna małżeństwo czyli kurs przedmałżeński w ustronńskiej parafii ...	10
Nabożeństwa online .....	10
Otwarcie bloku operacyjnego w Centrum Reumatologii w Ustroniu .....	11
10 lat kaplicy w Dobce jubileusz szczególnego bożego schroniska .....	12
Egzamin tegorocznych konfirmantów .....	13
182. Pamiątka poświęcenia kościoła Ap. Jakuba St. w Ustroniu .....	14
Młodzieżowy trekking .....	16
Konfirmacja 2020 w Ustroniu.....	17
Pierwsze po wakacjach spotkanie młodzieży.....	17
Nowe formy pracy z młodzieżą.....	17
37. Pamiątka poświęcenia kościoła Ap. Mateusza w Ustroniu Polanie .....	18
Nowa oświetlenie kościoła Ap. Mateusza w Ustroniu Polanie.....	19
Nowe Antepedium w Polanie.....	20
Błogosławieństwo pierwszoklasistów w Polanie.....	20
Ogólnopolski konkurs wiedzy biblijnej Scriptura 2019-2020 .....	20
Międzynarodowy ekumeniczny konkurs wiedzy biblijnej Jonasz .....	20
Dziękczynna Święto Plonów .....	20
Niedziela wieczności.....	22
100. Rocznica urodzin ustronńskiego lotnika Jana Cholewy.....	22
Wieńce adwentowe .....	23
Kiermasz adwentowy.....	24
Plac zabaw w Ustroniu Dobce .....	24
Nabożeństwo młodzieżowe w Polanie.....	25
Prezent pod choinkę 2020 .....	25
Wybory i wprowadzenie nowej Rady Parafialnej oraz proboszcza pomocniczego .....	26
Kącik dla dzieci .....	27
Przepisy na co dzień i od święta .....	29
Dane statystyczne .....	29
Porządek nabożeństw .....	30

## ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA

„A Jezus znowu przemówił do nich tymi słowami: *Ja jestem światłością świata; kto idzie za mną, nie będzie chodził w ciemności, ale będzie miał światłość żywota.*”

J 8, 12

Prawdziwa światłość przyszła na świat...

Święta Narodzenia Pańskiego bez wątpienia kojarzą nam się i powinny kojarzyć się ze światłem. Bo Jezus jest naszą światłością. Ale skoro tak jest, to czy On ma wpływ na moje i twoje życie?

Jezus mówi także o nas: *wy jesteście światłością świata*. A to znaczy, że tak jak księżyc odbija promienie słońca, tak my mamy odbijać jego światłość na świecie ogarniętym ciemnością, pokazywać właściwą drogę i cel.

Zastanówmy się w te święta czy dla drugiego człowieka jesteśmy jak mgła, rozpraszająca światło i prowadząca na bezdroża, czy może jak latarnia, wskazując innym drogę do Jezusa?

W tym świątecznym czasie, życzę wam i sobie abyśmy byli zwiastunami dobrej nowiny, rozświetlajmy nasze domy, rodziny, kościoły, aby wiadomość o Bożym Narodzeniu w Betlejem, stała się dla nas i dla tych wszystkich którzy nas otaczają niezaprzeczalnym faktem, aby odmieniała ludzkie życie.

Siostry i bracia w Jezusie Chrystusie. Niech radość z Pamiątki Narodzin Jezusa Chrystusa, oraz z darów którymi nas obdarował, i stale ubogaca, stanie się naszą codziennością. Niech ten czas świąteczny będzie dla Ciebie i dla mnie czasem spotkania z Bogiem, który napelni nasze serca pokojem, miłością, odwagą i wdzięcznością.

Jezus jest naszą światłością, idąc za nim, nigdy nie kroczyliśmy w ciemności, ale mamy światłość żywota.

Życzę Błogosławionych Świąt Narodzenia Pańskiego

ks. Dariusz Lerch



*Albowiem fundamentu innego nikt nie może złożyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus. A czy ktoś na tym fundamencie wznosi budowę ze złota, srebra, drogich kamieni, z drzewa, siano, słomy, to wyjdzie na jaw w jego dziele; dzień sądny bowiem to pokaże, gdyż w ogniu się objawi, a jakie jest dzieło każdego, wypróbuje ogień. Jeśli czyjeś dzieło, zbudowane na tym fundamencie, się ostoi, ten zapłatę odbierze; jeśli czyjeś dzieło spłonie, ten szkodę poniesie, lecz on sam zbawiony będzie, tak jednak, jak przez ogień. Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was?*

I Kor. 3,9-16

### Modlitwa:

Panie i Boże, dziękujemy Ci za Twoje święte Słowo. Dopomóż, abyśmy nie utracili Cię z naszych oczu, abyśmy wzrastali w wierze. Racz błogosławić słuchanie i rozważanie Twych świętych prawd.

Amen.

Drodzy konfirmanci! Dzisiaj wasi rodzice, rodzice chrzestni, dziadkowie, cały zbór modlimy się o was. Otaczamy was gorącą modlitwą, abyście pozostali wierni temu ślubowaniu, które złożyliście. Pozostańcie wierni Bogu i Kościołowi.

Przez Chrzest Św. zostaliście wszczępieni, aby nikt nie mógł już was odłączyć od miłości Chrystusowej.

Przez Chrzest i związane z nim nauczanie kościelne zostaliście wprowadzeni w wiarę. Częścią nauczania kościelnego była nauka konfirmacyjna, która tym razem odbywała się w nieco innych warunkach. Przez Konfirmację stajecie się pełnoprawnymi członkami Kościoła. Jednakże żywa przynależność do Chrystusa wymaga czegoś więcej aniżeli dokumentu Chrztu lub Konfirmacji. Trzeba prosić Ducha Świętego i Jego kierownictwu poddawać swoje serce.

Modlimy się dzisiaj o miłość i siłę dla waszej wiary, o to, żeby Chrystus zamieszkał w Waszych sercach i nimi już zawsze rządził.

Modlimy się, aby wiara wasza nie była powierzchowna, ale zawsze autentyczna, nieudawana, abyście znaleźli swoje miejsce w Kościele.

I dobrze się dzieje, że akurat na tę dzisiejszą uroczystość Konfirmacji do wspólnego rozważania mamy Słowo Boże, które zaprasza nas wszystkich do współbudowania w Kościele i pragnie nam przypomnieć podstawowe zasady tej współpracy.

Bóg już położył fundament, kamień węgielny pod swój Kościół, a tym fundamentem jest Jezus Chrystus. Tę prawdę realizował ap. Paweł przez zwiastowanie Ewangelii w czasie pobytu w Koryncie. Jako doświadczony i mądry budowniczy w Królestwie Bożym wiedział, że trwałość budowy zależy od właściwego fundamentu. Dlatego też z całą stanowczością i wielkim przekonaniem pisze: *fundamentu innego nikt nie może złożyć oprócz tego, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus.*

## OSTATNIE KAZANIE

### KS. PIOTRA WOWRY WYGŁOSZONE W KOŚCIELE AP. JAKUBA ST. W USTRONIU W CZASIE KONFIRMACJI (30.08.2020 R.)

*Albowiem współpracownikami Bożymi jesteście; wy rolą Bożą, budowlą Bożą jesteście. Według łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budowniczy złożyłem fundament, a inny na nim buduje. Każdy zaś niechaj baczny, jak na nim buduje.*



Tę prawdę wielokrotnie przypominał ap. Paweł w listach do nowopowstałych zborów, ponieważ istniały, zresztą trwają po dzień dzisiejszy tendencje budowania nowych wspólnot religijnych na osobie jakiegoś przywódcy, lidera lub na wybranych poglądach teologicznych.

Takie działania prowadzą do rozbicia Kościoła, do wprowadzania konkurencyjności, na którą w Kościele Chrystusowym nie powinno być miejsca. Typowym przykładem był nowopowstały zbor w Koryncie. Po wyjeździe ap. Pawła ta młoda wspólnota podzieliła się z powodu następcy apostoła - Apollosa, który zwiastował tę samą Ewangelię, może tyko w inny sposób.

Problem ten dobrze jest nam znany z własnego podwórka. Kiedy dochodzi w parafiach naszych do zmiany duchownego, to jakże często dochodzą wtedy do głosu emocje, uczucia i sympatie związane z danym człowiekiem, a tym czasem najważniejsza nie jest osoba, ale zwiastowanie Ewangelii.

Zapominamy, że w tym współbudowaniu Królestwa Bożego nigdy nie rozpoczynamy od zera. Ap. Paweł przypomina o ciągłości historycznej: *Ja sadziłem, Apollos podlewał, a wzrost dał Bóg*. Nie sługa jest ważny, lecz ten, który daje wzrost i błogosławieństwo.

W Królestwie Bożym nie ma konkurencji i dlatego też apostoł sprzeciwia się takiemu myśleniu, jakie panowało w zborze w Koryncie.

Niestety, takie myślenie było i jest powodem podziałów w parafiach i w Kościołach. Ono prowadzi do rozbicia i rozdrobnienia Kościoła Chrystusowego. Takie konkurencyjne myślenie w chrześcijaństwie jest zgorznięciem dla niewierzących i zaprzeczeniem naszego świadectwa o Jezusie Chrystusie.

Ap. Paweł nie widzi w osobach Apollosa czy innych apostołów konkurentów czy rywali, ale współpracowników tego samego Pana.

Fundament jest założony, nikt nie musi już budować od nowa, tylko kontynuować budowę. W listach ap. Pawła znajdujemy kilkakrotne przypomnienie, że jesteśmy wszyscy współpracownikami i sługami naszego Pana.

W zborze nie ma miejsca na konkurencję, wszystkie działy pracy parafialnej powinny ze sobą współpracować. Jakże często o tym zapominamy i pracujemy obok siebie dla własnej chwały. Z czasem nawet przywłaszczamy sobie jakiś odcinek pracy parafialnej i mówimy: „to moja szkoła niedzielna, to jest mój chór czy moja misja, czy też moja diakonia”.

Słowo Boże mówi nam wyraźnie, że to nie nasza własność, ale przez Boga powierzona działka, a my jesteśmy tylko szafarzami, sługami, od których Pan Kościoła oczekuje wierności, jak powiada ap. Paweł.

Według Nowego Testamentu wszyscy chrześcijanie są **powołani do naśladowania Chrystusa i do składania świadectwa**.

Do tej służby zostaliśmy wyposażeni w różnorodne dary, a to oznacza także podział pracy. Dla zobrazowania

tej prawdy ap. Paweł użył obrazu ciała ludzkiego, które jest całością składającą się z licznych członków, a każdy z nich posiada swoją rolę do spełnienia; wzajemnie się uzupełniają.

Siostrzy i Bracie!

Czy już odkryłeś w sobie dar, którym możesz się włączyć do tej służby na rzecz naszego Kościoła? Czy modlisz się o to, aby Pan Kościoła wskazał ci dar ducha, którym mógłbyś budować zbor? Kościół potrzebuje także twoich zdolności, one są potrzebne na tym placu budowy, jakim jest nasza parafia.

Nie wolno nam też ograniczać tego placu budowy tylko do Kościoła, chrześcijanin bowiem buduje także swoje otoczenie na każdym miejscu, gdzie stawia go Bóg: czy to w rodzinie, w szkole, czy na miejscu pracy.

**Każdy budowniczy musi też zastanowić się, jakich materiałów używa do budowy.** Ap. Paweł wymienia dwa rodzaje materiałów. **Pierwszy**, to materiały trwałe, szlachetne i niepalne jak złoto, srebro i kosztowne kamienie; **drugi rodzaj**, to materiały nietrwałe i łatwopalne, jak: drewno, siano i słoma.

Te dwie kategorie materiałów to obrazy biblijne, które symbolizują nam trwałość, tj. to, co trwa wiecznie oraz to, co jest kruche i przemijające.

Pismo Święte podpowiada nam, że *Słowo Pana trwa na wieki*, czyli ono jest tym złotem, które przetrwa próbę ognia.

Droga za Jezusem nie jest łatwa, prowadzi ona często przez cierpienie, które uczy nas cierpliwości, *a cierpliwość rodzi doświadczenie, doświadczenie zaś nadzieję, a nadzieja nie zawodzi...*

Także uwielbianie i oddawanie czci Bogu są drogo-cennymi kamieniami. *On musi rósć, ja zaś stawać się mniejszym*.

**Do tej drugiej kategorii materiałów budowlanych** możemy zaliczyć tzw. chrześcijaństwo pozorne, na pokaz - to słomiany ogień, który rodzi się pod wpływem chwilowego, uczuciowego uniesienia, to chrześcijaństwo tradycyjne, żyjące przeszłością.

Są też tacy współsłudzy, którzy uważają się za przywódców i pragną siebie stawiać na pierwszym miejscu, a ludzi pozyskiwać dla siebie i swojej nauki.

Dlatego aktualne jest pytanie: **Jak się buduje na tym fundamencie? Jakie nasienie jest wsiewane w nasze serca?**

W Konfesji Augsburskiej, w art. 8 - o Kościele - czytamy: *Kościół jest to zgromadzenie wszystkich wierzący i świętych... ale też wielu fałszywych chrześcijan i obłudników*. Dlatego też dla ap. Pawła ważny jest dzień przyjścia Chrystusa w czasie, w którym dokona się ostateczna próba ognia materiału budowlanego i objawi się, czy byliśmy wiernymi, czy byliśmy dobrymi sługami. Czy nasze budowanie się ostanie? Czy przynosiliśmy dobre owoce?

Tej próbie zostaną poddani wszyscy wierzący i wtedy się okaże, czy byliśmy „świątynią Bożą” i czy Duch

Boży prowadził nas w naszym życiu. Wtedy opadną nasze maski pobożności, nasze świąteczne ubrania i stanjemy przed naszym Panem tacy, jacy naprawdę jesteśmy.

Ta perspektywa towarzyszyła od początku istnienia Kościoła jego wyznawcom i formowała historię ludzkości. Z chwilą, kiedy chrześcijanie utracą tę wizję, nastąpi utrata dynamiki wiary.

Dlatego trzeba zapytać samych siebie, czy promienieje z naszego życia taka nadzieja z perspektywą przyszłości?

*Niestety wśród nas są tacy wierzący – powiada niemiecki teolog Dietrich Bonhoeffer - którzy nie mają takiej nadziei i wierzą, że chaos i nieład na świecie jest przypisany naszej historii.*

*Takie nastawienie prowadzi do rezygnacji i izolacji od świata. Tymczasem jesteśmy odpowiedzialni jako współśludzy za ten świat i naszą przyszłość. Jeżeli jutro, być może, nadejdzie dzień sądu ostatecznego, porzucimy chętnie naszą pracę dla lepszej przyszłości - wtedy, ale nie przedtem.*

#### **Drogi Zborze! Umiłowani! Siostry i Bracia!!**

**Jesteśmy zaproszeni do budowy Kościoła, takiego Kościoła, który jest otwarty dla wszystkich szukających, dla tych, którzy szukają schronienia i społeczności. Ten Kościół musi być miejscem spotkania, gdzie ludzie wzajemnie się pytają i szukają sensu swego istnienia, gdzie doświadczają miłości i uwolnienia. Kościół musi być miejscem przebaczenia i pojednania, gdzie wszyscy znajdują swoje miejsce i swoją godność i doświadczą Bożego pokoju i Jego miłosierdzia.**

**Niechaj każdego dnia towarzyszy nam słowo Pawłowe, że jesteśmy świątynią Bożą, aby nasze otoczenie mogło dostrzec, że Duch Boży mieszka w nas i kieruje naszym postępowaniem.**

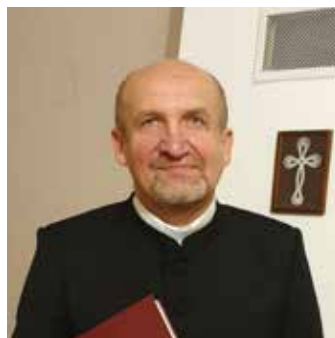
Amen.

#### Modlitwa:

Panie Boże, dziękujemy za ten piękny, radosny świąteczny dzień. Dziękujemy Ci za Twoje święte Słowo, które wzywa nas do tego, byśmy trwali w Kościele Syna Twego Jezusa Chrystusa. Prosimy Cię, łaskawy Ojcze, zachowaj nas w wierze w Syna Twego i spraw, byśmy każdego dnia składali żywe świadectwo o ufności i nadziei naszej, byśmy zawsze byli gotowi ponosić ofiary dla sprawy Kościoła Syna Twojego i z radością wypełniać swoje święte powołanie. Prowadź wszystkie dzieci Twoje do niebiańskiej ojczyzny, a tych, którzy zbłądzili i pogardzili prawdą, Kościołem Twoim, przywiedź z powrotem przed Twoje oblicze, skrusz ich serca, okaż im zmiłowanie. Błogosław Kościół Twój na ziemi. Wszystkich ludzi dobrej woli obdarz pokojem - naród, ojczyznę naszą. Obdarz błogosławieństwem nasze domy i rodziny niechaj w nich mieszka zgoda i serdeczna miłość. A młodzież nasza niechaj rośnie na chwałę Twojego imienia i ku pożytkowi Kościoła. Wysłuchaj nas przez Jezusa Chrystusa, Pana i Zbawiciela naszego!

Amen.

## **POŻEGNANIE KS. PIOTRA WOWRY OD PRZYJACIÓŁ**



Porównując nasze życie do planu filmowego na pewno można powiedzieć, że każdy z nas gra główną rolę w filmie swojego życia. Robiąc to, jesteśmy zarazem aktorami tam, gdzie głównymi bohaterami są z kolei nasi bliscy. Dla wielu zaś

jesteśmy jedynie statystami, którzy mają różne drobne zadania do odegrania.

Dla nas, ludzi wierzących, pewne jest, że istnieje jakiś ukryty plan, scenariusz, na podstawie którego przebiegają akcje każdego z tych filmów. Reżyserem, Scenografem i głównym Producentem jest nasz Ojciec Niebiański. Nie znając dokładnych zamysłów Reżysera i nie mając przed sobą scenariusza swojego życia i tych, których akcje przebiegają w czasie i miejscu podobnym do naszego, tak naprawdę nie potrafimy przewidzieć kolejnych scen, a tym bardziej jego ostatecznego zakończenia. Zamyśl Reżysera i Twórcy jest nam na ogół raczej znany: jesteśmy pielgrzymami w tym świecie, którzy nie dzięki swojej zasłudze, ale dzięki zbawiennej ofierze Jezusa na Golgocie, zaproszeni są do wieczności. Odgrywamy zatem naszą rolę i kolejne sceny z filmu naszego życia. Nie dyskutujemy z Reżyserem, gdy akcja podąża z góry utartymi ścieżkami: dzieciństwo, młodość, okres wytężonej pracy i wieku dojrzałego, starość, a na koniec przejście z doczesności do wieczności. Czasami jednak mamy odegrać kolejne sceny, a tu – całkiem niespodziewanie – okazuje się, że nagle zabraknie jakiegoś głównego aktora, bez którego dalsza część filmu (naszym zdaniem) nie ma własnie sensu. Zostajemy na planie z zadaniami, które miały być odegrane przez kogoś, kto już nigdy tam się nie pojawi. Chciałoby się napisać skargę do Reżysera, albo zasugerować (może lepiej: nakazać) poprawki w scenariuszu...

7 października z tych wspomnianych „planów filmowych” bardzo wielu osób i kilku znaczących grup, został ostatecznie „zdjęty” ks. radca Piotr Wowry. Niby mówi się, że „nie ma ludzi niezastąpionych”. Czy jednak zgadzają się z takim stwierdzeniem ci wszyscy, którzy do teraz nie mogą pogodzić się z jego śmiercią? Stanowisko proboszcza może być i na pewno będzie rozsądnie obsadzone – zgodnie z wolą ustronńskiej rady parafialnej i parafian. Nowy proboszcz z pewnością stanie na wysokości zadania i na pewno nie obniży lotów wytyczonych przez ks. Piotra. Parafia pod nowym przewodnictwem będzie mogła osiągać cele, jeszcze wyższe, niż do tej pory – bo przecież startuje już z bardzo wyśrubowanego poziomu. Nowy proboszcz na pewno zaskarbi sobie



serca Ustronian i poświęci się prowadzeniu ludzi do Boga i pogłębianiu ich wiary – podobnie, jak to czynił ks. Piotr. Jednak to, co już zostało zasiane w wielu sercach, pomoc, która namacalnie była odczuwalna przez tak wiele lat służby ks. Wowry i wszystkie przyjazne gesty i uśmiechy, wypowiedziane słowa, mądre porady i całościowy kształt jego działalności,

na pewno jest nie do przecenienia i nie do zapomnienia. Po prostu straciliśmy nie tylko duszpasterza, człowieka, ale w pełnym tego słowa znaczeniu osobowość, która przez lata sukcesywnej i systematycznej pracy duszpasterskiej, potrafiła się wznieść – chociaż w tym przypadku będzie to bardziej zgodne z prawdą – zniżyć się do wielu różnych serc ludzkich, które pokochała i którym służyła bez reszty.

To był człowiek wielkiego formatu. Cichy, a jednak potrafiący wyraźnie powiedzieć, o co chodzi w prawdziwym chrześcijaństwie. Mądry i dzięki temu trafiający swoimi przemyśleniami nawet do prostych serc. Wesoły i radosny, a jednak umiejący płakać z płaczącymi i smucić się ze smucącymi. Pracowity, a przecież przebywając z nim, nigdy nie wyczuwało się pośpiechu, a już tym bardziej zniecierpliwienia czy braku uwagi dla omawianej sprawy. Piastował kilka zaszczytnych stanowisk i funkcji (m.in. Proboszcza jednej z największych Parafii Ewangelickich, Rady Konsystorza, Prezesa Stowarzyszenia Maria – Marta, byłego radcy diecezjalnego), jednak przede wszystkim był duszpasterzem, którego z radością przyjmowano we wszystkich domach. Pogoda ducha, zarażający uśmiech i ta permanentna troska i otwarcie na potrzeby „tych najmniejszych braci” Jezusowych (por. Mt 25,40), były częścią jego służby. Do tego zawsze schludnie, starannie i odpowiednio ubrany, tak, że nikt nie odczuwał dyskomfortu niedopasowania, a już tym bardziej traktowania z góry.

Trudno pogodzić się z jego tak nieoczekiwaną śmiercią. My, najbliżsi przyjaciele, wiedzieliśmy o zwłóknieniu płuc i o zagrożeniu, które pojawiło się razem z pandemią Covid-19. Czasami jednak można było wyczuć, że właśnie my, baliśmy się o niego bardziej, niż on sam o siebie. Przecież są takie obowiązki, których nie można zaniechać, prace i odwiedziny, których nie można odłożyć, a do tego nabożeństwa, chrzty, śluby, pogrzeby i ostatnia w jego życiu sierpniowa confirmacja. Przecież prawdziwy dowódca nigdy nie chowa się za plecami swoich żołnierzy, ale stoi na ich czele, a czasem nawet jest nieco przed nimi. Zaś zaufanie do Boga nie wiąza-

ło się u niego z przeświadczeniem, że On, Wszechmocny, uczyni wszystko zgodnie z naszymi życzeniami czy oczekiwaniami, ale że w Jego rękach możemy się czuć zawsze bezpieczni – nawet, gdy nieraz „na krótko, gdy trzeba, zasmuceni bywamy różnorodnymi doświadczeniami” (por. 1 P 1,7).

30 lat pracy ks. Piotra w ustronńskiej parafii, pozostawiło z pewnością niezatarty ślad jego służby w sercach wielu parafian. Jeszcze większy ślad (i zarazem głębszą rysę po jego odejściu) pozostał w sercach wielu osób, które poczytywały sobie za szczególny przywilej i zaszczyt dostępowania gościny u pastorstwa Wowry. Jednak największą pustką po stracie drogiego Piotra (oprócz ma się rozumieć żony i najbliższej rodziny) odczuwamy my – jego przyjaciele i bardzo bliscy znajomi. Mieliśmy to szczęście i wielkie błogosławieństwo Boże, że bywaliśmy u siebie stosunkowo często. W ostatnim czasie, napiętnowanym pandemią koronawirusa, z pewnością rzadziej – a już na pewno nie wtedy, gdy ktokolwiek nie czuł się całkowicie zdrowym. To my, przyjaciele, mogliśmy za każdym razem doświadczyć nie tylko gościnności, ale i ciepła oraz harmonii dobrego, pastorskiego domu. A gdy nierzadko spotykaliśmy tam tych najbliższych parafian i zarazem osoby z całych sił ich wspierających, bez trudu można było wyczuć, że ta otwartość, serdeczność i troska o parafię i nasz Kościół zawsze były autentyczne i całkiem oczywiste.

Z tych wszystkich opisanych przeze mnie powodów, tak bardzo trudno pogodzić się ze śmiercią ks. Piotra Wowry. Wprawdzie sami nauczamy słów proroka Izajasza: „myśli Boże, to nie myśli nasze, a drogi nasze, to nie drogi Boże” (por. Iz 55,8), to jednak w obliczu tak dotkliwej straty trudno jest akurat tę śmierć zaakceptować. W naszej pamięci Piotr pozostanie już na zawsze. Pomimo tego, że do dzisiaj jakoś nie chce się wierzyć, że jego już tutaj nie ma, w naszych sercach na zawsze pozostanie wdzięczność dla naszego Boga za to, że postawił Piotra na naszej drodze, że w naszym życiu był on jednym z tych najważniejszych (wspomnianych na wstępie) aktorów. Ponieważ nie znamy całego scenariusza Bożego w odniesieniu do naszego życia, musimy zaufać i ufamy naszemu Panu, który podobnie jak kiedyś powiedział apostołowi Piotrowi przed umyciem nóg, tak z pewnością również w tej sytuacji żałoby po ks. Piotrze mówi: „Co Ja czynię, ty nie wiesz teraz, ale się potem dowiesz” (J 13,7).

Żegnamy Ciebie, drogi Piotrze, sparafrazowanymi słowami z 2 Księgi Samuela, które pierwotnie wypowiedziane były przez Dawida w stosunku do jego przyjaciela Jonatana: „Byłeś nam bardzo miły, bracie Piotrze!” A Panu Bogu dziękujemy za to, że mieliśmy ten przywilej doświadczać jego przyjaźni i się nią radować.

W imieniu przyjaciół oplakujących śmierć ks. Piotra Wowry

Ks. dr Alfred Borski

## PODZIĘKOWANIA, WSPOMNIENIA, POŻEGNANIA...

Bracia i Siostry, Drodzy Przyjaciele i Znajomi.

Wszystkim osobom wspierającym mnie w ciągu ostatnich tygodni w obliczu choroby i hospitalizacji mojego Męża składam serdeczne podziękowanie za okazane serce. Mój Mąż od dwóch tygodni przebywał na Oddziale Klinicznym Chorób Zakaźnych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie, a wcześniej także w szpitalach w Cieszynie i w Raciborzu. Jego stan był od początku bardzo ciężki, a lekarze i pielęgniarki do końca i z ogromnym poświęceniem walczyli, aby uratować jego życie.

Ogromny ból w moim sercu i bezsilność, kiedy nie mogłam być obecna przy najukochańszej osobie, łagodzący z jednej strony niezwykła postawa całego personelu szpitalnego, z drugiej – sygnały wsparcia i modlitewne inicjatywy, które docierały do mnie z całego naszego Kościoła. To wszystko dawało mi nadzieję i pozwalało na codzienne funkcjonowanie w trudnej sytuacji. Wyrażam mój szacunek i szczere podziękowanie dla wszystkich Państwa, którzy pamiętaliście o mnie w swoich modlitwach i osobistych rozmowach. W trudzie codziennego dnia i w wielkim smutku każde życzliwe słowo jest cenne.

Mój ukochany Mąż odszedł 7 października. Wiadomość przekazana mi ze szpitala była i jest dla mnie najtrudniejszą do przyjęcia. Mój Mąż miał zawsze w sobie niezwykły spokój i gotów był każdego obdarować dobrym słowem. Głęboko wierzę w to, że pozostawał bardzo wdzięczny wszystkim tym, którzy towarzyszyli mu w chorobie – całemu personelowi medycznemu, współpracownikom i wiernym ustronńskiej parafii, duchownym naszego Kościoła, duchownym i wiernym Kościoła rzymsko-katolickiego, Zakonowi Dominikanów, Zakonowi Boromeuszek, Zakonowi Salwatorianów, rodzinie, przyjaciółom i znajomym pamiętającym o nim w swoich modlitwach.

Niech dobry Bóg wyposaży wszystkich nas w dobie pandemii w siłę i hart ducha w niesieniu pomocy i wsparcia drugiemu człowiekowi w chorobie. Niech zachowu-



je w zdrowiu personel medyczny i wszystkich nas, szczególnie w tych dniach, kiedy tak wiele osób zmagają się z wirusem SARS-CoV-2 i chorobą COVID-19. Niech towarzyszy także i tam, gdzie współczesna wiedza medyczna pozostaje bezradna wobec choroby i ludzkich tragedii. Kontakt, wzajemne relacje, modlitwa – to wszystko jest dla chorych i ich rodzin darem i nadzieją, czego sama w ostatnich tygodniach doświadczyłam.

W modlitwie za każdego z Państwa i ze szczerym podziękowaniem za okazane wsparcie składam wyrazy szacunku i wdzięczności.

*Karina Wowry*

\*\*\*

Trudno w kilku zdaniach podziękować Naszemu Proboszczowi w imieniu radnych, chórzystów, wolontariuszy, członków stowarzyszeń i grup działających w parafii, pracowników. Tym bardziej trudno, że w wielu z nas tlą się jeszcze iskry nadziei, że to zły sen, przecież to niemożliwe...

Wszyscy, którzy znali Księdza wiedzą jakim był: prawdziwy, sumienny, stroniący od konfliktów, pomocny, zawsze miły i sympatyczny, otwarty na dialog i rozmowę, spolegliwy. Wspierany przez żonę był znakomitym organizatorem a nade wszystko bardzo dobrym gospodarzem. Dla nas - był mądrym, cierpliwym, wyrozumiałym szefem. Jesteśmy wdzięczni za każdą wspólną chwilę, za słowa, kazania, ślubne błogosławieństwa, chrzty naszych dzieci, wlewanie nadziei przy żegnaniu bliskich. Jesteśmy wdzięczni za wielką służbę Bogu i ludziom.

Wielu z nas nie zdążyło powiedzieć dziękuję, przepaszam. Nie zdążyliśmy się pożegnać.

Księżo, odszedłeś cicho, że ani uwierzyć, ani się pogodzić..., daleko stąd, samotnie mimo, że setki ustronskich, katolickich i ewangelickich serc żarliwie wołało „Panie, zmiłuj się!”

Tu, w parafii, już nic nie będzie takie samo, ale chcemy, wdzięczni, podążać drogą wyznaczoną przez Księdza, pomnażać Księdza dorobek, dbać o to co Ksiądz nam pozostawił...

Bóg zapłać za wszystko... Odpocznij w Pokoju... Czuwaj nad nami... Żal mi Ciebie Przyjacielu... Do zobaczenia... Z Bogiem...

W imieniu Rady Parafialnej i współpracowników  
*Marcin Janik*





**Mowa pożegnalna wygłoszona na cmentarzu ewangelickim w czasie uroczystości pogrzebowych ks. radcy Piotra Wowry.**

*Piotr, widząc wichurę, zląkł się i gdy zaczął tonąć zawołał mówiąc: Panie, ratuj mnie. Jezus zaraz wyciągnął rękę i uchwycił go. Mt 14,30-31*

3 tygodnie..., dokładnie tyle ks. Piotr przebywał w szpitalach. 3 tygodnie które zmieniły wszystko. Był to czas niepewności, bólu, ale i nadziei, targowania się z Bogiem o każdy kolejny dzień. Czas nieustannej modlitwy żony, rodziny, przyjaciół, duchownych wszystkich których życiowe drogi w pewnym momencie skrzyżowały się z drogą ks. Piotra. W wielu przypadkach nasze drogi życia przez krótszy czy dłuższy czas biegnęły równoległe, dla mnie ten czas trwał 9 lat. I słowo które po tych wszystkich latach miało by wg nie scharakteryzować ks. Piotra Wowry to słowo autentyczność. Był szczery w tym co mówił i robił. To co głosił z ambony, co przekazywał kolejnym pokoleniom w czasie lekcji religii, rozmów duszpasterskich, przekładało



się na jego codzienne życie. Ufał Bogu i ludziom.. zawsze widząc w drugim człowieku bliźniego. Przez ten ostatni czas wielokrotnie słyszałem zapewnienia o modlitwie od osób, które nie do końca podejrzewałbym o tak otwarte wyrażanie swojego zaufania Bogu. Tak właśnie ks. Piotr oddziaływał na otoczenie, sprawiając że Ci wszyscy którzy dotąd nosili swoje życiowe maski, zdejmowali je stając przed Bogiem i w zaufaniu prosząc o pomoc...

Kiedy zostałem poproszony o wygłoszenie dzisiejszych słów pożegnania nie do końca czułem się na siłach by temu podołać, aż otrzymałem od pani Kariny kartkę która pozostała na biurku męża. Była to jedna z mów pogrzebowych, której fragment pozwolę sobie przytoczyć:

„Dla człowieka, który nie ma wiary śmierć jest klęską bez odwrotu, otchłanią bez dna, beznadzieją i bezsenssem. Dla człowieka wierzącego śmierć jest trudnym i bolesnym doświadczeniem, ale w tym trudzie i doświadczeniu jest światło, jest nadzieja. Tę nadzieję wyrażają słowa naszej modlitwy: życie Twoich wiernych o Panie, zmienia się ale nie kończy, i gdy rozpadnie się dom doczesnej pielgrzymki znajdują przygotowane w niebie wieczne mieszkanie.”

Te słowa wypływają z zaufania Bogu, z nadziei na wieczne życie w Ojcowskim Domu. Przez ostatnie 3 ty-

godnie tonęliśmy, próbowaliśmy się złapać każdej kłody dryfującej po powierzchni wody. Aż nasz wzrok skupił się na Jezusie. Wołaliśmy ratuj nas, ratuj mojego męża, brata, wujka, przyjaciela, duszpasterza.

Jezus zaraz wyciągnął rękę i uchwycił go.

Być może w naszym mniemaniu zrobił to zbyt gwałtownie... Modliliśmy się o to by wyciągając z wody postawił go jeszcze w łodzi, by mógł dalej płynąć z nami... Lecz nasz Pan wziął ks. Piotra w soje ramiona i zabrał do siebie.

Życie Twoich wiernych o Panie, zmienia się ale nie kończy...

Wierzę, że to była odpowiedź na nasze modlitwy, że Bóg wyznaczył najlepsze rozwiązanie, chociaż dziś go nie rozumiemy. Zaufajmy Panu i dziękujmy, że pozwolił nam iść razem z ks. Piotrem przez życie, dziękujmy za to wszystko co nam pozostawił, czego nas nauczył. Prośmy o to by Wszechmogący, i Miłosierny Bóg, nas pocieszył, wzmocnił naszą wiarę i pomimo niezrozumienia, napełnił nadzieją na to że zejdziemy się znów.

Dlatego nie mówię dziś żegnaj, lecz do zobaczenia w Domu Ojca. Amen

*ks. Dariusz Lerch*

\*\*\*

Znaliśmy się prawie od zawsze, bo od naszych chrzcin, przez zajęcia religii w szkole, następnie zajęcia konfirmacyjne.

Zawsze sobie towarzyszyliśmy, wspieraliśmy. Dzięki słowom, które nam zostały przekazane stawaliśmy się coraz mądrzejsi, bardziej obcy ze światem. Ale teraz będzie inaczej, bo kierujemy się wartościami, które wynieśliśmy dzięki wspólnym spotkaniom, wspólnej modlitwie oraz wspólnych rozważaniach zaczynając od tematów związanych z Pismem świętym a przechodząc do spraw życia codziennego. Teraz naszą nabytą wiedzę przekładamy na praktykę, którą wciąż doskonalimy, bo człowiek nigdy nie był i nie będzie doskonały, lecz my staramy się dążyć do tego, aby jak najbliżej tego ideału się znaleźć. My konfirmanci pragniemy ten ostatni raz podziękować za ten trud włożony w nasz rozwój i za to, że zawsze mogliśmy liczyć na wsparcie oraz pomoc w trudnych chwilach.

Mówimy, że to ten czas ostatniego pożegnania, lecz tak naprawdę nie możemy brać tego pojęcia dosłownie, gdyż nie możemy się żegnać z tym, co doświadczyliśmy, nabyliśmy. Takich rzeczy nigdy nie wymażemy z swojej pamięci, gdyż jak powiedział pewien mądry człowiek, „Nauka to pokarm dla duszy” a my dzięki poświęconemu nam czasu najedliśmy się jej do syta. Naszych wspólnych wspomnień nie wymażemy nigdy z naszej pamięci gdyż trudno jest zapomnieć o wspaniałych chwilach, które nas łączą. My konfirmanci pragniemy skłonić swe czoła, ponieważ doznaliśmy niewiarygodnego zaszczytu, jakim było wspólne kroczenie przez nauki Jezusa.

W imieniu konfirmantów

*Aleksandra Gąsior*

## WIRTUALNE MAŁŻEŃSTWO CZYLI KURS PRZEDMAŁŻEŃSKI W USTROŃSKIEJ PARAFII.



Wirtualne małżeństwo?

Na początku marca w naszej parafii rozpoczął się kolejny kurs przedmałżeński, ale udało się przeprowadzić tylko pierwszą sesję, po czym na scenę wszedł wirus. Stanęliśmy przed pytaniem: Co z trzema pozostałymi sesjami?

Jak się okazało kurs przedmałżeński można przeprowadzić on-line. Większość z 20 par, które przystąpiły do kursu podjęło wyzwanie i swobodnie wskoczyło na łącza. Chociaż tego typu zajęcia są o wiele łatwiejsze i wygodniejsze w realu, to wirtualne poszły w miarę gładko. Największą trudność stanowił aspekt interakcji podczas sesji. Finał? W ostatnich dniach kwietnia nasz proboszcz, ksiądz Piotr Wowry, podpisał 12 Świadectw ukończenia kursu. Wśród „finalistów” były też pary spoza naszej parafii, a nawet z innych kościołów. Cieszymy się, że doświadczyli gościnności, bezinteresowności i życzliwości w naszym zborze.

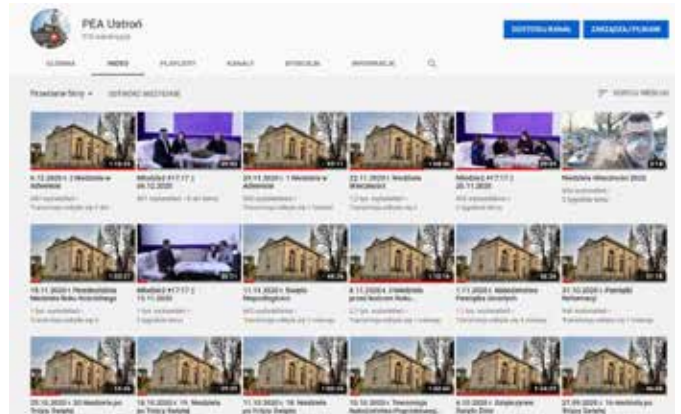
A co ze ślubami? Chyba jeszcze nikt nie próbował ślubów *on line*... Obecna sytuacja przynajmniej pozwala na śluby, wprowadzając w kameralnym gronie, ale jednak prawdziwe. A co z wejściem w małżeństwo? On line? No nie, to byłaby całkowita abstrakcja, bo przecież małżeństwo opiera się na praktyce. Dobrze, że to nie jest zakazane!

Dziękujemy za te pary i powierzmy Bogu ich wspólne życie,

Prowadzący kurs,  
Zbyszek i Nela Kłapa



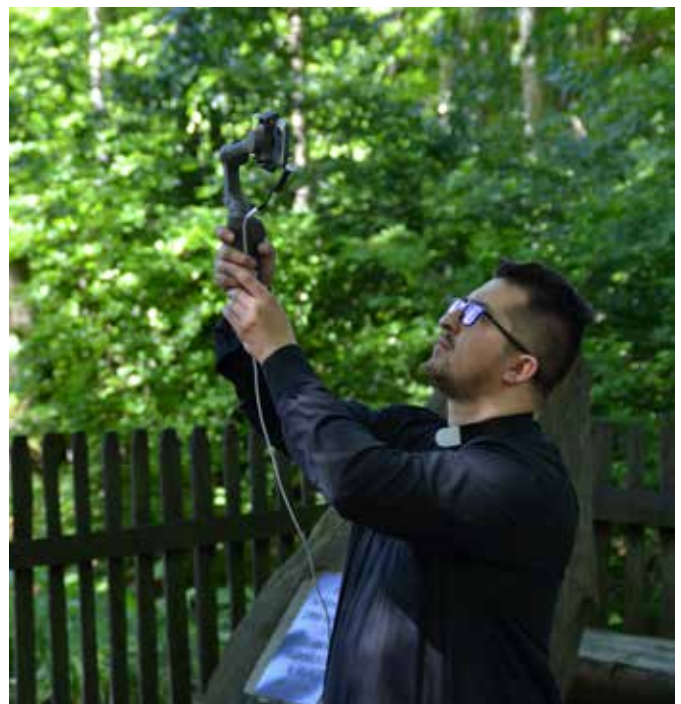
## NABOŻEŃSTWA ONLINE

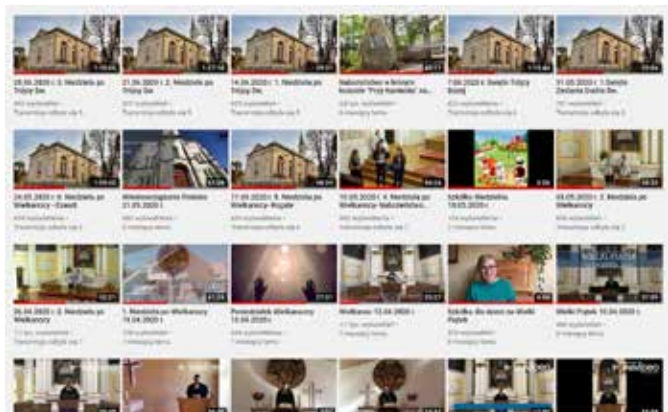


Od momentu wprowadzenia obostrzeń co do liczby osób mogących uczestniczyć w nabożeństwach, zaczęliśmy najpierw nagrywać, a po kilku tygodniach bezpośrednio transmitować nabożeństwa i umieszczać je na naszym kanale YouTube – PEA Ustroń. Obecnie jest 570 osób subskrybujących nasz kanał, a średnia ilość wyświetleń w niedzielę dochodzi do 1000. To świadczy o wielkiej potrzebie wsłuchiwania się w Boże Słowo głoszone w swojej parafii.

Jednym z nabożeństw które wyemitowaliśmy na naszym kanale YouTube było coroczne nabożeństwo „Przy kamieniu” na Równicy. Wraz z Diecezjalną Orkiestrą Dętą pod. dyr. Adama Pasternego nagraliśmy liturgię, pieśni oraz Boże Słowo, które wygłosił proboszcz parafii ks. Piotr Wowry. Kwestiami technicznymi – nagraniem i montażem, zajęł się ks. Dariusz Lerch, którego zamięłowanie do nowoczesnych form przekazu jest nam wszystkim znane.

Wierzmy, że nasze transmisje nadal będą tak chętnie oglądane, a liczba odbiorców ciągle będzie wzrastać.





**OTWARCIE BLOKU OPERACYJNEGO  
W CENTRUM REUMATOLOGII W USTRONIU**



To jedyna okazja, żeby zobaczyć sale operacyjne, w których lekarze Śląskiego Centrum Reumatologii, Rehabilitacji i Zapobiegania Niepełnosprawności im. gen. Ziętka w Ustroniu będą przywracać ludziom sprawność.

15 czerwca przed południem dokonano uroczystego otwarcia dwóch sal operacyjnych, a trwająca jeszcze inwestycja obejmie modernizację całego bloku operacyjnego kosztem prawie 16 mln zł. Prezes Janusz Król witał w progach ustronkiego Reumatologa Stanisława Szweda, sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Jana Kawuloka, marszałka Sejmiku Województwa Śląskiego i Jana Chrzęszcza, wicewojewodę śląskiego. W obecności gości, lekarzy i pielęgniarek sale operacyjne poświęcił ks. dr Jan Piszczan i ks. Dariusz Lerch.

Źródło: Gazeta Ustrońska



## 10 LAT KAPLICY W DOBCE JUBILEUSZ SZCZEGÓLNEGO BOŻEGO SCHRONISKA



Zabytkowy budynek kaplicy ewangelickiej w Dobce ma niezwykłą historię i wyjątkową aurę. Niegdyś przez długie lata uczyły się w nim kolejne pokolenia dobczańskich dzieci, w pierwszym dziesięcioleciu tego wieku mieścił on szkolne schronisko młodzieżowe, z którym sporo osób z bliska i daleka wiąże swe radosne dziecięce wspomnienia, a przez ostatnią dekadę stanowi Dom Boży i jest ważną przestrzenią duchowego rozwoju i rozkwitu życia parafialnego.

Pamiętamy, wydaje się jakże to było niedawno, wzruszającą uroczystość poświęcenia tego nowego przybytku Boga i oto po 10 latach znów spotkaliśmy się na jubileuszu tej urokliwej, niezwyklej kaplicy ewangelickiej. W Niedziele 5 lipca 2020 r. zborownicy i goście przybywali z różnych stron na nabożeństwo. Wszystkich witały pieśni wygrywane przez Diecezjalną Orkiestrę Dętą pod batutą Adama Pasternego. Po koncercie ks. proboszcz radca Piotr Wowry powitał przybyłych gości: ks. biskupa Adriana Korczago, zwierzchnika Diecezji Cieszyńskiej KEA w RP, burmistrza Przemysława Korcza, przewodniczącego Rady Miasta Marcina Janika, radnego z dzielnicy Polana Damiana Ryszawego, kuratora Rady Parafialnej Edwarda Markuzela oraz wszystkich przybyłych uczestników i podziękował organizatorom uroczystości.

Kazanie wygłosił ks. bp Adrian Korczago, nawiązując do słów z Listu ap. Pawła do Rzymian: *Nie uwa-*

*żajcie sami siebie za mądrych. Nikomu złem za zło nie oddawajcie. Wobec wszystkich ludzi troszczcie się o to, co jest dobre. Jeśli to możliwe, o ile to od was zależy, zachowujcie pokój ze wszystkimi ludźmi. Nie szukajcie zemsty sami, umiłowani, ale pozostawcie miejsce gniewowi Boga (...)* Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj (Biblia Ekumeniczna Rz 12,16b-21). Oto fragment kazania: *Pamiętki poświęceń kaplic i kościołów to szczególny czas rozkoszowania się Domem Bożym. Słowo rozkoszowanie nie wydaje się przesadzonym zwłaszcza w kontekście pandemii i związanych z nią ograniczeń dostępu do wspólnego przeżywania nabożeństw kościelnych w budynkach. Rozkoszowanie się w odniesieniu do urokliwej doliny Dobki wydaje się tym bardziej zasadne. Ta dolina z orzeźwiajączą wodą już zawiera wiele elementów symboliki, za pomocą której możemy opisać czym właściwie dla nas są kaplice i kościoły. Wasza kaplica mieści się w budynku byłej szkoły, która przeobrażona została na pewien czas w schronisko młodzieżowe. Nasze nabożeństwa to zgromadzenia wokół Bożego Słowa, to takie zgromadzenia, które mają być kuźnią miłości, które są bezsprzecznie szkołą życia i na pewno schronieniem w czasie życiowej wędrówki, by tu w szczególnym Bożym schronisku nabierać energii i motywacji do dalszej drogi, która przed nami, a która często jest zupełnie nieznanym szlakiem. Na tej drodze potrzeba nam zapewnienia, że nie wędrujemy sami, ale z nami jest najwspanialszy przewodnik. (...)*

*Przed dziesięciu laty został poświęcony ten budynek i powierzony nam ludziom, byśmy mogli tu doświadczyć niezbędnego nam poczucia bezpieczeństwa, byśmy mogli ugasić pragnienie życiodajną wodą, która jest nam oferowana podczas naszych wspólnych spotkań. Możemy doświadczać nauki, bo to tu przypominamy sobie, utrwalamy, poznajemy, czym właściwie jest życie. To tu nabieramy siły przed każdym odcinkiem naszej drogi wyruszając z Bożym wsparciem w nowy tydzień. Właśnie dziś trafiliśmy na jedną z najtrudniejszych lekcji, którą ap. Paweł zaproponował Rzymianom, bo ta propozycja wymaga z naszej strony niesamowitego samozaparcia. Chodzi o głęboką odnowę naszego bycia, naszego postępowania. Nowe życie w Chrystusie rysuje przed nami szansę pojednania, które prowadzi do wspólnoty. (...) Możesz być człowiekiem próbującym podążać w stronę dobra i taka postawa pozwoli ci osiągnąć pomyślność i długotrwałe szczęście w życiu.*

Po pięknym i sugestywnym kazaniu głos zabrali przedstawiciele władz miasta, przekazując list gratulacyjny, a przewodniczący Rady Miasta powiedział m.in.: *Chcemy ewangelikom z Dobki bardzo serdecznie podziękować za to, że to miejsce żyje, że jest ono świadectwem wiary, ale też świadectwem wysokiej jakości tego filiału i całej naszej parafii. Życzymy wiary, nadziei, miłości i wiele Bożego błogosławieństwa na kolejne lata.*

Lidia Szkaradnik

## EGZAMIN TEGOROCZNYCH KONFIRMANTÓW

W czasie nabożeństw 12.07.2020 r. odbyły się w ustróńskim kościele ap. Jakuba Starszego w Ustroniu i w kościele ap. Mateusza w Ustroniu - Polanie egzaminy tegorocznych konfirmantów.

Konfirmanci znakomicie zaprezentowali wszystko to czego przez ostatni rok nauki konfirmacyjnej się nauczyli.

Życzymy im wielu łask Bożych i Bożego prowadzenia na każdy dzień.



## 182. PAMIĄTKA POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA AP. JAKUBA ST. W USTRONIU.



### Kościół jest miejscem odnajdywania

W drugiej połowa lipca wierni parafii ewangelickiej przygotowują się do corocznego święta założenia i poświęcenia kościoła Apostoła Jakuba Starszego, które w tym roku obchodzono 19 lipca po raz 182. Szerokie grono osób zawsze angażuje się z wielkim sercem, by ta ważna uroczystość, w której biorą udział nie tylko mieszkańcy Ustronia, miała wyjątkowy charakter. W tym roku ze względu na nadal trwającą pandemię koronawirusa zmieniły się możliwości uczestnictwa w nabożeństwach kościelnych, gdyż podobnie jak w innych miejscach zgromadzeń nadal obowiązują obostrzenia sanitarne, lecz ze względu na to, że wszystkich uczestników nie pomieściłby kościół, więc jak w poprzednich latach odprawiono również nabożeństwo na placu przykościelnym.

Do tradycji należą organizowane po raz 37 Dni Jakubowe, które kojarzą się melomanom ze znakomitymi koncertami, wyczekiwany przez miłośników muzyki klasycznej. Uczestniczą w nich nie tylko mieszkańcy Ustronia, ale również wczasowicze, którzy goszczą w naszym mieście.

Koncerty poprzedzało niecodzienne wydarzenie, a mianowicie w piątek o godz. 10.00 w kościele ap. Jakuba St. nastąpiło nagranie dla TVP3 nabożeństwa, które zostało potem wyemitowane w niedzielne popołudnie.

Piękna muzyka to najsubtelniejsza forma przekazu, która uwrażliwia na drugiego człowieka, uczy wzajemnej tolerancji i życzliwości, a ambitne koncerty wokalne czy instrumentalne są już w tej świątyni tradycją. W piątek Chór Wyższobramski z Cieszyna, który już wielokrotnie gościł w tej parafii, zawsze potrafi zuroczyć słuchaczy zarówno pieśniami kościelnymi jak również repertuarem ludowym. Z kolei w sobotni wieczór koneserów muzy-



ki poważnej uduchowiał swą maestrią organista Daniel Strządała, grający utwory muzyków klasycznych, ale też własne kompozycje, a wydobył on z kościelnych organów cudowne dźwięki. Po koncercie, podobnie jak w latach ubiegłych, nastąpił występ trębacza Jakuba Gazdy z wieży kościelnej, który oczarował uroczymi melodiami zasłuchanych melomanów wpatrzonych w przestworza.

A, że znakomitej muzyki nigdy za wiele, więc w niedzielny poranek kościół w świątecznej oprawie z otwartymi podwojami zapraszał na koncert Diecezjalnej Orkiestry Dętej pod kierunkiem Adama Pasternego. Jej różnorodny, rytmiczny i pełen werwy program ma zawsze liczne grono wielbicieli. Z pięknym repertuarem religijnym wystąpił znów Ustroński Chór Ewangelicki pod kierunkiem Szymona Staniszewskiego, a że chór o ponad 120-letniej działalności stanowi jeden z atutów parafii, więc podobnie jak orkiestra zapewnił on oprawę muzyczną także podczas nabożeństwa zarówno w murach świątyni jak również na placu kościelnym.

W niedzielnej uroczystości brali udział wszyscy ustrońscy księża z proboszczem ks. radcą Piotrem Worym, który powitał uczestników i podziękował za zaangażowanie parafian w wiele prac organizacyjnych, oraz przy wypieku parafialnych kołaczy, cieszących się od lat wielką renomą i mających liczne grono nabywców.

Podczas nabożeństwa w kościele miała miejsce piękna uroczystość chrztu i przyjęcia do grona parafian małego Gracjana, syna Anety i Kajetana Kajetanowicza, mistrza rajdów samochodowych.

Zwyczajowo w czasie uroczystości kazania wygłaszają zaproszeni duszpasterze z innych parafii. W tym dniu w murach świątyni słowo Boże zwiastował ks. Marcin Brzóska z Cieszyna, a na placu kościelnym ks. dr Alfred Borski ze Skoczowa. Obaj księża do świątecznego rozważania przyjęli słowa z 5 Księgi Mojżeszowej (r. 7).

W kościele ks. podkreślił, że: *Świętujemy dzisiaj razem. Jest nam dane przeżywanie społeczności ze sobą, a przede wszystkim z naszym Bogiem. Myślę, że w tym roku w szczególnie sposób to doceniamy, że możemy świętować, że możemy dzisiaj drzwi tego kościoła otworzyć i wspólnie wsłuchiwać się w to wspaniałe Boże słowo. (...) Zwyczajowo kościół nazywamy domem Bożym, domem modlitwy, a ja dzisiaj chciałbym nazwać to miejsce jeszcze inaczej i myślę, że się ze mną zgodzicie, że kościół jest miejscem odnajdywania. Bo czyż wielu z was nie złoży dzisiaj świadectwa, że tu w tych murach Bóg mnie odnalazł, bo to jest miejsce mojego chrztu, bo tu mnie Bóg odnalazł, gdy stałem przed ołtarzem w dniu mojej konfirmacji, tu mnie odnalazł, kiedy było mi źle w życiu i kiedy świętowałem radosne momenty. Tu Bóg odnalazł mnie i tu ja odnalazłem Boga.*

Natomiast na placu kościelnym ksiądz w kazaniu przypomniał początki ustrońskiej i skoczowskiej parafii i zaznaczył, że miejscowa parafia jest starsza od tej sąsiedniej o 28 lat i jest zarazem jakby matką skoczow-





skiej, gdyż z niej się ona częściowo wywodzi. Następnie ks. powiedział m.in. *Czy patrząc na dzieje waszej ustrońskiej parafii dostrzegacie ten ogrom Bożego błogosławieństwa? Bo my osoby z zewnątrz na pewno wyraźnie to widzimy. Być może jest nam to łatwiej ocenić, ale już na pierwszy rzut oka widać, że Wasz kościół i budynki parafialne są w znakomitej lokalizacji i świetnej kondycji. Są zadbane i dobrze utrzymane. (...) Wiele też się robi, aby wizerunek parafii był jak najbardziej pozytywny. Skoro chce się pozyskiwać ludzi dla słowa Jezusa, to trzeba zaczynać od dawania dobrego świadectwa. (...)*

*Życzymy Wam, by jego błogosławieństwo było stale związane z tym miejscem i towarzyszyło tym wszystkim, którzy przestępują progi tego kościoła. Niech ten kościół i Wasza parafia będą widocznymi znakami Bożej obecności i błogosławieństwa. Niech to miejsce będzie zaproszeniem dla tych wszystkich, którzy pogubili się w tym życiu i których kompas życia przestał pokazywać na Jezusa Chrystusa. W tych trudnych czasach pandemii, które przecież mogą być widocznym znakiem czasów ostatecznych z jeszcze większą gorliwością przestrzegajcie Bożych przykazań.*

Lidia Szkaradnik

## MŁODZIEŻOWY TREKKING :)



„Gdy na ten świat spoglądam wielki Boże, coś stworzył go wszechmocnym słowem swym (...) Me serce w uwielbieniu śpiewa Ci jak wielkiś Ty ...” ŚE 846,1

W Poniedziałek 17 sierpnia br grupa młodzieży z ustrońskiej parafii wraz ze swoim opiekunem – ks. Dariuszem Lerchem wyruszyła na „młodzieżowy trekking”. Trasa wiodła przez Czantorię, Soszów aż do Wisły i z powrotem ścieżką wzdłuż rzeki (łącznie ok 20km). W czasie całej wycieczki mogliśmy podziwiać wspaniałość stworzonego przez Boga świata i tworzyć wspólnotę tych, którzy idą tą samą ścieżką do wyznaczonego miejsca. Tak jak to robimy jako chrześcijanie, podążając drogą którą Pan wyznaczył, nie zawsze jest ona łatwa, ale tylko tak możemy dotrzeć do właściwego celu.

Dziękuję wszystkim uczestnikom za wspólny czas a przede wszystkim Bogu, że bezpiecznie dotarliśmy do domu.





## KONFIRMACJA 2020 W USTRONIU



W ostatnią niedzielę sierpnia 24 konfirmantów wyznawało swoją wiarę w czasie uroczystości Konfirmacji.

Życzymy Bożego błogosławieństwa i prowadzenia przez wszystkie lata w zaufaniu do Bożego Słowa.

## PIERWSZE PO WAKACJACH SPOTKANIE MŁODZIEŻY

Spotkaniem na świeżym powietrzu rozpoczęliśmy kolejny sezon młodzieżówek. Tradycyjnie pierwsze spotkanie odbyło się w naszym filiale - Dobka, gdzie zjechała się grupa około 30 młodych ludzi, którzy chcą tworzyć wspólnotę i działać na chwałę Boga. Nie zabrakło integracji, inspirującego Słowa Bożego przedstawionego przez ks. Dariusza Lercha, modlitw oraz wspólnego śpiewu.

Niech Wszechmogący Bóg nam błogosławi i uzdalnia tak abyśmy mogli być użytecznymi narzędziami w Jego ręku.



## NOWE FORMY PRACY Z MŁODZIEŻĄ

Młodzież to nasza teraźniejszość i przyszłość, dlatego w czasie różnego rodzaju obostrzeń stworzyliśmy płaszczyznę bezpiecznych spotkań i integracji dla młodzieży z ustronkiej parafii. Autorem większości pomysłów był opiekun młodzieży ks. Dariusz Lerch oraz wybrana do Rady Parafialnej Dorota Twardzik. Zainicjowaliśmy spotkania organizacyjne zachęcając grupę młodych ludzi do zaangażowania się w służbę z młodzieżą. Tak powstała prężnie działająca grupa, która pragnie służyć Bogu i wspierać służbę wśród młodzieży.

Postanowiliśmy zintegrować młodzież z całej parafii. Prócz spotkań internetowych, które odbywają się za pośrednictwem platformy Zoom, organizujemy spotkania w formie Tygodniowych Nabożeństw Młodzieżowych w kościele ap. Jakuba Starszego. Najnowszym projektem jest młodzieżowe studio nagrań „Na krańcu świata”, które stworzyliśmy w naszym filiale – Dobka. Zdała od zgiełku miasta możemy nagrywać wywiady z inspirującymi ludźmi. Wszystkie filmy możemy oglądać na naszym kanale YouTube – PEA Ustroń.



### 37. PAMIĄTKA POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA AP. MATEUSZA W USTRONIU POLANIE



W niedzielę 20.09.2020r. obchodziliśmy 37. pamiątkę poświęcenia Kościoła ap. Mateusza w Ustroniu Polanie. Nabożeństwa poprzedził poranek muzyki i pieśni religijnej, który poprowadził opiekun filiałów ks. Michał Matuszek. Udział wzięli: Diecezjalna Orkiestra Dęta pod batutą Adama Pasternego oraz miejscowy chór mieszany z Polany i Dobki pod dyrekcją Marioli Dyki. Chór wykonał pieśń *Cudowna Boża Łaska*, którą zadedykował proboszczowi ks. Piotrowi Wowry i jego małżonce jako

modlitwę o powrót do zdrowia. Tradycyjnie odbyły się dwa nabożeństwa, a kazania wygłosili pochodzący z Polany księża: ks. Dariusz Chwastek proboszcz parafii w Nowym Sączu oraz ks. dr Grzegorz Olek wikariusz parafii w Gliwicach. Uroczystość zakończyła się poczęstunkiem w ogrodzie parafialnym. Dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w pomoc w organizacji tego parafialnego święta.



## NOWE OŚWIETLENIE KOŚCIOŁA AP. MATEUSZA W USTRONIU POLANIE

Kościół E-A ap. Mateusza w Ustroniu Polanie otrzymał nowy nocny wygląd od jesieni br. To wszystko dzięki wielkiemu zaangażowaniu p. Jana Wrzecionko z Ustronia. Kościół jest widoczny z daleka i przepięknie oświetlony. Także teren za kościołem, należącym do Parafii Rzymsko-Katolickiej zaczął się zmieniać. Mamy nadzieję, że latem widok z pokoi gościnnych w Polanie będzie o wiele piękniejszy.

*ks. Michał Matuszek*



## NOWE ANTEPEDIUM W POLANIE

Samarytanka z Polany z okazji 37. pamiątki poświęcenia kościoła ap. Mateusza w Polanie wykonały nowe *antepedium* – Różę Lutra – metodą haftu krzyżykowego. Serdecznie dziękujemy!



## BŁOGOSŁAWIEŃSTWO PIERWSZOKLASISTÓW W POLANIE

Tegoroczne błogosławieństwo pierwszoklasistów z SP3 z OP, odbyło się w kościele ap. Mateusza w Ustroniu Polanie. Było to podniosłe wydarzenie dla rodziców i radosne dla uczniów. Po krótkim rozważaniu Słowa Bożego i modlitwie dzieci otrzymały życzenia wraz błogosławieństwem na nowy etap w ich życiu. Przekazano im również drobny upominek – książeczkę „Świetliki”.

*ks. Michał Matuszek*



## OGÓLNOPOLSKI KONKURS WIEDZY BIBLIJNEJ SOLA SCRIPTURA 2019-2020 KONKURS PLASTYCZNY

Ogólnopolski Konkurs Biblijny organizowany jest co roku przez Wydawnictwo Augustana oraz Generalnego Wizytatora Nauczania Kościelnego Kościoła Ewangelickiego.

Przedmiotem konkursu jest każdorazowo inna księga biblijna lub jej określony fragment.

Celem Konkursu jest zachęcenie dzieci do lektury Pisma Świętego kształtowanie i umacnianie wiary poprzez regularny kontakt ze Słowem Bożym.

W ramach Konkursu biblijnego organizowany jest Konkurs Plastyczny.

Tematem tegorocznego Konkursu Plastycznego były cuda Jezusa w Ewangelii Marka.

**Miejsce IV zajęła uczennica klasy 1 Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustroniu - Hanna Cieślak**

Gratulujemy sukcesu

*Urszula Śliwka*



## MIĘDZYNARODOWY EKUMENICZNY KONKURS WIEDZY BIBLIJNEJ JONASZ 2019/2020

W tym konkursie także odnieśliśmy sukcesy:

2 miejsce Emilia Sztwiertnia kl 3 Sp2 Ustroń

2 miejsce Pola Pustelnik kl 4 Sp2 Ustroń

5 miejsce Rafał Biedrawa kl 4 Sp2 Ustroń

8 miejsce Paweł Gowin klasa 5 Sp2 Ustroń

Gratulujemy młodym przedstawicielom naszej parafii.

## DZIEKCZYNNNE ŚWIĘTO PŁONÓW



W niedzielę 4 października w kościele ap. Jakuba St. W Ustroniu, kaplicy w Ustroniu – Dobce oraz kościele ap. Mateusza w Ustroniu – Polanie odbyły się nabożeństwa z okazji Święta Żniw. Dziękowaliśmy Bogu Wszechmogącemu za wszystko czym nas obdarza każdego dnia. Wszyscy uczestnicy nabożeństw otrzymali bochenek chleba, który jest symbolem Bożej opieki nad nami.

Dziękujemy za plony ziemi, którymi udekorowaliśmy ołtarze. Niech Bóg wszechmogący nadal nam Błogosławi.



## NIEDZIELA WIECZNOŚCI



Siostry i bracia w Jezusie Chrystusie, ostatnia niedziela roku kościelnego która kieruje nasze myśli w stronę wieczności, a więc ku temu, co jest przedmiotem naszej nadziei, celem naszej wiary, którą wyznajemy, polegając na Tym, który daje nam obietnicę życia wiecznego.

W ewangelii Łukasz czytamy: **Niechaj biodra wasze będą przepasane a świece zapalone.** Te słowa oznaczają wezwanie do czujności, do przygotowania się. Na co? Na powtórne przyjście w chwale naszego Pana – Jezusa Chrystusa.

Niedziela wieczności to szczególnie dzień dla naszej parafii, w czasie nabożeństwa wspominamy wszystkich



tych którzy w tym roku poprzedzili nas do wieczności. Wśród ponad 50 osób znalazł się w tym roku proboszcz naszej parafii śp. ks. Piotr Wowry.

W czasie niedzielnego nabożeństwa dziękowaliśmy za ich życie oraz przypominaliśmy o tym kim dla nas byli i co po sobie zostawili.

Warto jednak zwrócić uwagę na to że jako ewangelicy nie modlimy się do zmarłych, ani też nie prosimy Boga o modlitwę za zmarłych, ponieważ takie praktyki nie mają uzasadnienia w Biblii. Jako wierzący ufamy Bogu, modlimy się do Boga i wierzymy że u kresu naszych dni zejdziemy się znów w Domu Ojca.

W tym roku nabożeństwo w Ustroniu miało szczególny charakter, ponieważ zakończyliśmy je na cmentarzu parafialnym.

*ks. Dariusz Lerch*

## 100. ROCZNICA URODZIN USTROŃSKIEGO LOTNIKA JANA CHOLEWY

07.12.2020 r. dokładnie w 100. rocznicę urodzin Jana Cholewy, na cmentarzu ewangelickim odbyły się uroczystości upamiętniające tę wybitną postać, nie tylko dla Ustronia ale także dla całego naszego kraju.

W uroczystości, prócz najbliższej rodziny (córci i syna), uczestniczyli duchowni: ks. kpt. Marcin Konieczny - kapelan EDW, ks. Dariusz Lerch - Proboszcz Pomocniczy ustronńskiej parafii, władze miasta z Burmistrzem Przemysławem Korczem i Przewodniczącym RM Marcinem Janikiem na czele. Przybył na uroczystość Przewodniczący RG Goleiszów Karol Lipowczan, osoby związane ze związkiem harcerskim „Jaskółki spod Czantorii”, których Jan Cholewa był założycielem, spadochroniarze z Goleiszowa. Głos, prócz duchownych i burmistrza zabrali także: Prezes Stowarzyszenia Kuźni Ustroń p. Karol Brudny oraz pani Krystyna Kukla, czytając przemówienie przygotowane przez pana Lecha Kępińskiego.

Ks. Dariusz Lerch odczytał modlitwę lotnika, która została napisana w 1944 r. jej autor nie wrócił ze swojej misji bojowej...

Niech ona uświadamia nam wszystkim z czym zmagali się ci, którzy walczyli o życie i wolność swoją i naszą.



## Modlitwa lotnika

O Panie mój, dziś w nocy lecieć mam

Lecz zanim w niebo wzbiję się

Z czią klękam przed Twym tronem

Gdzie zawsze wieczny spokój jest

[...]

Leć dzisiaj ze mną w morzu chmur

Bądź przy mnie cały czas

Pokieruj każdym moim krokiem – zanim go zrobię

Hen, tam wysoko – w blasku gwiazd

[...]

A jeśli przyjdzie zginąć mi

Zamknij na zawsze oczy me

Ześlij mi śmierć chrześcijanina

W Twe ręce składam życie swe...

## WIEŃCE ADWENTOWE

Historia wieńca sięga 19 wieku, kiedy to luterański duchowny z Hamburga ks. Jan H. Wichern wprowadził ten zwyczaj, który dziś już na dobre zadomowił się w naszych domach i kościołach.

Wieńce ozdobione czerwoną lub fioletową wstążką z 4. świecami adwentowymi zapalonymi kolejno w każdą niedzielę Adwentu, oznaczają 4 tysiące lat oczekiwania na Chrystusa.

W tym roku w Ustroniu i w naszym filiale Polana powstały dziesiątki takich wieńców adwentowych, które znajdą się w naszych kościołach, kaplicach, parafiach, domach. Niech one staną się dla nas zewnętrznym znakiem oczekiwania na przyjście naszego Pana i Zbawiciela – Jezusa Chrystusa.

Błogosławionego czasu Adwentu, który dla nas, chrześcijan, trwa przez cały rok.

*ks. Dariusz Lerch*





## KIERMASZ ADWENTOWY



Czas przedświąteczny naznaczony jest różnymi przygotowaniem, chcemy, aby nasi domownicy, bliscy czuli wszystkimi zmysłami, że Boże Narodzenie jest blisko. Prócz pojawienia się wieńca i kalendarza adwentowego, w naszych domach czuć także różne zapachy. Samarytanka z Polany postanowiły, że podzielą się cieszyńskimi ciasteczkami, na tradycyjnym już kiermaszu adwentowym. Dochód postanowiły przeznaczyć na doposażenie kuchni parafialnej.

*ks. Michał Matuszek*

## PLAC ZABAW W USTRONI DOBCE

Dzięki funduszom pochodzącym z budżetu obywatelskiego i wykonanej społecznie pracy mieszkańców Dobki zmienił się teren wokół naszej kaplicy. Powstał piękny, nowoczesny i w pełni bezpieczny plac zabaw.

Mimo, że póki co wszystko przykryte jest śniegiem, to już cieszymy się na wiosenne otwarcie, które będzie połączone z rodzinnym piknikiem i sadzeniem drzewek oraz kwiatów.







## NABOŻEŃSTWO MŁODZIEŻOWE W POLANIE

W pierwszą niedzielę adwentu w kościele ap. Mateusza w Polanie odbyło się nabożeństwo młodzieżowe z udziałem Zespołu SDG, a także dzieci, które po otrzymaniu lampionu udały się, po dłuższej przerwie, na pierwszą szkółkę niedzielą. Wspólne uwielbianie Boga pieśnią oraz Słowem Bożym, a także Sakramentem Ołtarza było wspaniałym świeżym oddechem, poczuciem i wiarą, że Bóg jest blisko i nie opuści swojego ludu, bo jest „wielki i wielkie jest w mocy Jego Imię” z Jr 10,6. Dzieci wykonały na szkółce tort dla Pana Jezusa oraz prezenty, które ukryły w pudełku, a na zakończenie z okazji św. Mikołaja, dzieci odwiedził jego wysłannik elf z prezencikami.

*Ks. Machał Matuszek*



## PREZENT POD CHOINKĘ 2020



Idea wysyłania paczek świątecznych jest znana na całym świecie i kontynuowana od wielu lat. Do Polski też kiedyś przysyłano paczki. Czy one przemieniły nasz kraj? Nie, ale były źródłem radości i nadziei.

Dziś my – polscy chrześcijanie – troszczymy się o innych – o dzieci zagrożone ubóstwem w Rumunii, Ukrainie i Białorusi, pochodzące z różnych środowisk i

kościół. Nasze paczki dotrą do nich poprzez Centrum Misji i Ewangelizacji naszego Kościoła.

Jak co roku Parafia w Ustroniu dołączyła do akcji „Prezent pod choinkę” i dzięki nam pojawią się uśmiechy na twarzach 50 dzieci.

Jako jeden z koordynatorów lokalnych akcji dziękuję wszystkim darczyńcom i niech Bóg wam Błogosławi.

*ks. Dariusz Lerch*



## WYBORY I WPROWADZENIE NOWEJ RADY PARAFIALNEJ ORAZ PROBOSZCZA POMOCNICZEGO

W niedzielę 27.09.2020 r. w czasie Zgromadzenia Parafialnego wybrano nowych członków Rady Parafialnej oraz Proboszcza Pomocniczego naszej parafii.

Po zatwierdzeniu wyborów przez Diecezję Cieszyńską oraz Konsystorz Kościoła, w niedzielę 13.12.2020 r. w czasie uroczystego nabożeństwa wprowadzona została nowa Rada Parafialna oraz Proboszcz Pomocniczy. Wprowadzenia dokonał ks. bp Adrian Korczago w asyście ks. radcy Waldemara Szajthauera oraz ks. radcy Marka Londzina.

Obecnie w skład Rady Parafialnej wchodzi:

- z Ustronia: **Drózd Jan, Cieślak Edward, Hławiczka Władysław, Janik Marcin, Sitek Łukasz, Cholewa Jan, Parot Arnoldiusz, Sztyper Tadeusz, Markuzel Edward, Bojda Zofia, Heczko Łukasz, Kostka Grażyna.**
- z filiału Polana: **Domagała Beata, Greń Leonard, Wardas Grzegorz.**
- z filiału Dobka: **Gomola Stanisław, Pietroszek Danuta.**
- z filiału Lipowiec: **Twardzik Dorota, Polok Bogusław.**

Na stanowisko proboszcza pomocniczego wprowadzony został, wybrany przez Zgromadzenie Parafialne



- **ks. Dariusz Lerch.** W swoim podziękowaniu w czasie nabożeństwa takie zawarł słowa:

*„Powierz Panu drogę swoją, zaufaj Mu, a on wszystko dobrze uczyni. Ps 37,5 Taki fragment jakiś czas temu zamieściłem na swoim profilu Facebookowi. Dlaczego? Bo te słowa są prawdziwe. Powierz Panu drogę swoją... Nieraz zastanawiałem się nad tym gdzie moja droga mnie doprowadzi, gdzie przyjdzie mi służyć jako duchownemu i ilekroć sam chciałem decydować, Pan Bóg kierował mnie w inną stronę. Dopiero wtedy kiedy powierzyłem mu swoje życie, swoją drogę, On nappełnił moje serce pewnością że miejsce w którym teraz jestem, jest właśnie tym, które mi przeznaczył...”*

*Siostry i bracia w Jezusie Chrystusie. To już ponad 9 lat od momentu kiedy autobusem przyjechałem do Ustronia, wysiadłem na złym przystanku i od „brzegów” z ogromna torbą kierowałem się w stronę widocznej już z daleka wieży kościoła ap. Jakuba Starszego. Był to czas remontów i wokół kościoła ustawione było rusztowanie. Nigdy nie zapomnę momentu w którym przekroczyłem próg parafii, będąc świadomy tego że to kolejny etap mojego życia.*

*W tym momencie bardzo wiele się zmieniło: poznawanie duchownych, pracowników, parafian, różnego rodzaju grup parafialnych, odwiedzanie miejsc w których odpra-*

wiamy nabożeństwa, wizyty w szkołach i przedszkolach.

*I kiedy zastanawiam się nad moją służbą w Ustroniu, nad tym jak bardzo moje życie się zmieniło, to nie wiem kiedy te 9 lat upłynęło. Przez ten czas założyłem swoją rodzinę, poznałem wspaniałych ludzi, na których zawsze mogę liczyć i którzy byli i są dla mnie wsparciem.*

*Jedyne co mi pozostaje to podziękować, dlatego dziękuję najbliższym: żonie, mamie, rodzeństwu, teściom, dziękuję całemu ustrońskiemu zborowi, radnym, zawsze chętnym i oddanym swojej służbie, pracownikom parafii, samarytankom, młodzieży, chórzystom i wszystkim którzy przez te lata szli razem ze mną przez swoją codzienność.*

*Chciałbym podziękować jeszcze dwom osobom: mojemu tacie Emilowi i ks. Piotrowi, którym myślę że bardzo zależało i cieszyli by się z tego że dziś stoję w tym miejscu i w tej sytuacji, jednak nasz Pan wezwał ich w tym roku do siebie. Dlatego dziękuję Bogu za to że byli i za to wszystko czego mnie nauczyli.*

*Drodzy, przed nami nowy etap życia, nowy etap dla naszej parafii, co przyniesie, tego nie wiemy, ale możemy być pewni że Bóg będzie z nami, że jego myśli to myśli o pokoju a nie o niedoli, aby zgotować nam przyszłość i natchnąć nas nadzieją.*

*I tej niezłomnej nadziei w sercu życzę nam wszystkim.*

*Amen”*

Radnym oraz Proboszczowi Pomocniczemu życzymy wielu łask Bożych oraz sił do pracy dla Pana.

## KĄCIK DLA DZIECI

### Adwent.

Słowo „adwent” pochodzi z języka łacińskiego / *adventus*/ i znaczy przyjsie. **Adwent** służy przygotowaniu się do Świąt Bożego Narodzenia. Tegoroczny adwent rozpoczął się 29 listopada i kończy się Świętami Bożego Narodzenia.

Podczas **adwentu** śpiewamy pieśni zwane adwentowymi, mówią one o oczekiwaniu na przyjsie na świat Syna Bożego, Pana Jezusa.

### Wieniec adwentowy.

W wielu domach, kościołach w czasie adwentu pojawia się **Wieniec Adwentowy**. Zazwyczaj zrobiony jest z zielonych gałązek drzew iglastych. Cztery świece znajdujące się w wieniec symbolizują cztery niedziele adwentowe.

**Pierwsza świeca** to świeca prorocत्व, oznacza długo oczekiwanego Mesjasza.

**Druga świeca**, to świeca betlejemaska wskazuje na fakt zaplanowania przez Boga Ojca przyjsia na świat Jezusa.

**Trzecia świeca** to świeca pasterzy, którzy pospieszyli przywitać Dzieciątka i rozgłaszali Dobrą Nowinę.

**Czwarta świeca** to świeca aniołów. Przypomina o ich służbie wśród ludzi.

**Świąteczne drzewko – choinka**, jako jeden z elementów Świąt Bożego Narodzenia, oficjalnie została przyjęta w połowie XIX wieku przez męża angielskiej królowej Wiktorii, księcia Alberta pochodzącego z Niemiec. Popu-

larność choinki rozpowszechniła się na cały świat. Obecnie choinka jest częścią „świętowania” Pamiątki Narodzenia Pana Jezusa.

### Prezenty.

W wielu krajach 6 grudnia dzieci rozwieszają skarpety w oczekiwaniu na prezenty. Oczekują też, aby te upragnione prezenty przyniósł im **Mikołaj**.

**Oryginalnym Mikołajem** był biskup Miry w Azji, który żył i działał w czwartym wieku naszej ery.

Był on najbardziej zapracowanym Mikołajem, jaki kiedykolwiek żył na ziemi. Historia mówi o nim, jako o człowieku bardzo skromnym i nieśmiałym. Wolał on pomagać biednym, potrzebującym ludziom, dzieciom w najmniej widoczny sposób, anonimowo.

Pierwsze prezenty z okazji Pamiątki Świąt Bożego Narodzenia zostały przyniesione przez betlejemskich pasterzy, mędrców.

Obecnie obdarowując się prezentami wyrażamy swoją miłość jedni do drugich. A przede wszystkim czynimy tak na pamiątkę najważniejszego **Prezentu, jaki ludzkość otrzymała od Pana Boga - Jezusa Chrystusa w osobie malutkiego Dzieciątka, które narodziło się w Betlejem.**

## HISTORIA NARODZIN PEWNEGO DZIECKA

Dawno temu w dalekim miasteczku Nazaret żyła młoda dziewczyna. Nie była ani bogata, ani sławna ale wcale się tym nie przejmowała. Miała narzeczonego Józefa, stolarza. Wkrótce miała wyjść za mąż i to było dla niej ważne.

Pewnego dnia przybył do niej niezwykle gość. Nie był on jej sąsiadem ani krewnym. Był kimś wyjątkowym, wysłannikiem samego Boga.

Dziewczyna bardzo zaskoczona wizytą anioła wręcz przeraziła się.

Nie bój się Mario! Powiedział do niej anioł Gabriel.

Pan Bóg wybrał cię do szczególnego zadania. Zostaniesz mamą, od kilku tysięcy lat oczekiwanego Mesjasza, Zbawiciela... Dasz Mu na imię Jezus. On będzie Synem samego Boga.

Mesjasz, Zbawiciel, Syna Boga... Maria nie czuła się godna tak ogromnego wyróżnienia.

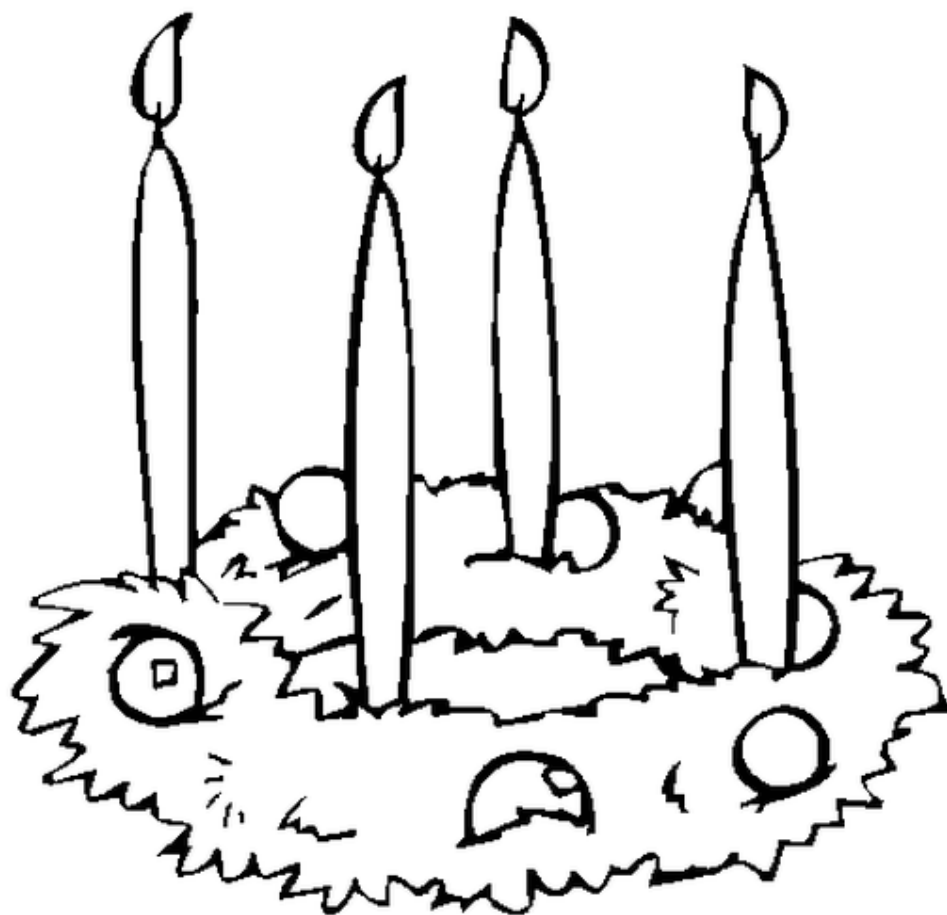
Po chwili jednak z pokorą wyszeptła: Jestem gotowa wypełnić Bożą wolę...

Niedługo potem Maria została żoną Józefa.

W tym czasie Izrael był pod okupacją rzymską. Cesarz August chcąc wiedzieć ile mieszkańców liczą podbite przez jego wojska kraje wydał dekret o spisie ludności. Każdy miał udać się do rodzinnego miasta. Józef i Maria musieli udać się do odległego od Nazaretu o około 120 km Betlejem. Maria oczekiwała na narodziny Dziecka, dlatego też podróż nie była dla niej łatwą sprawą.

W Betlejem nie mogli znaleźć wolnego miejsca na nocleg. Zanicowali więc w zwykłej stajni. Z pewnością mieszkające tam zwierzęta bardzo ucieszyły się z obecno-

## POKOLORUJ RYSUNKI



ści ludzi... Nie sądziły jednak, że wkrótce będą świątkami niezwykłego wydarzenia.

Tej nocy, w zwykłej stajni w towarzystwie zwierząt na świat przyszedł malutki Chłopiec, Syn Boga.

O Jego narodzeniu dowiedzieli się również pasterze pilnujący swoich owiec na polach betlejemskich. Oni, podobnie jak Maria, na widok anioła przerazili się...

Nie bójcie się! Powiedział do nich anioł. Przekazuję wam radosną nowinę: dziś w miasteczku Betlejem urodził się wyjątkowy Chłopiec... On jest Tym obiecany przez Boga Zbawicielem.

Idźcie i powitajcie Go! Gwiazda, która pojawiła się na niebie w chwili Jego narodzin zaprowadzi was do Niego.

Znak – Dziecię owinięte w pieluszki leży w żłobie.

Pasterze szybko pobiegli do Betlejem. Gwiazda zaprowadziła ich do stajni. Otwierane drzwi do stajni skrzypnęły. Weszli do środka. Ukłękli przed małym Jezusem, przez którego już niedługo, Bóg Ojciec będzie przekazywał ludziom swoje poselstwo. Poselstwo zbawienia.

## POZDROWIENIE WIGILIJNE

*„W tym objawiła się miłość Boga do nas, iż Syna swego jednorodzonego posłał Bóg na świat, abyśmy przezeń żyli.”*

I List Jana 4.9

Adwent to czas oczekiwania na przyjście Pana Jezusa i kończy się radosnymi Świątami Pamiątki Narodzenia Zbawiciela.

Nareszcie nadszedł tak długo oczekiwany Wigilijny wieczór. Pięknie przystrojone drzewko stoi w zasięgu naszego wzroku. Dzieci z zaciekawieniem spoglądają w stronę prezentów znajdujących się pod choinką. Zapach świątecznych potraw wypełnia cały dom.

Rozlega się śpiew kolęd. Wszyscy starają się być dla siebie nawzajem serdeczni, uprzejmi...

Wyczuwa się uroczystą atmosferę...

Pomyślmy jednak o tym, co wydarzyło się ponad dwa tysiące lat temu w Betlejem. W zwykłej stajni, w towarzystwie zwierząt narodziło się Dziecię Jezus. Syn Boży przyszedł na świat. Cud narodzin Jezusa i świadomość, że jest Zbawicielem świata przerósł wielu. Obojętnie poszli dalej. Tylko nieliczni z zachwytem i pokorą pochylali swoje głowy i serca nad Nowonarodzonym Dzieciątkiem. Dzieciątkiem, które przyszło wybawić świat od grzechu i śmierci.

Zatrzymajmy się przez chwilę przed Tym, który rodząc się w Betlejem i umierając na Golgocie oferuje nam życie wieczne. Nie przechodźmy obojętnie dalej zafascynowani tylko uroczystą atmosferą Świąt.

Otwórzmy swoje serca, domy na miłość płynącą z Betlejem i Golgoty. Otwórzmy się na Jezusa.

Radosnych przepelnionych miłością i pokorą Świąt Pamiątki Narodzenia Zbawiciela życzy

dk Urszula Śliwka

## PRZEPISY NA CO DZIEŃ I OD ŚWIĘTA ŚWIĄTECZNY PIERNIK PANI ANI

Proporcje na dwie foremki keksowe

### Składniki:

500g cukru kryształu  
5 jajek  
100g orzechów  
100g rodzynek  
100g migdałów  
100g fig  
100g śliwek  
100g moreli (bakalie mogą być dowolne, jednak konieczne są morele)



500g mąki

1 łyżeczka sody oczyszczonej

Przyprawa do pierników

1,5 łyżki miodu płynnego

6 łyżek masła roztopionego

### Wykonanie:

Jajka utrzeć z cukrem. Do utartej masy wsypać pokrojone bakalie, dodać mąkę, sodę, przyprawę do piernika, miód i masło. Wszystko razem wymieszać. Piec około godziny. Najpierw w temperaturze 100 stopni ok 15 min, potem 150 stopni 15 min i 175 stopni ok 25-30 min. Najlepiej upiec tydzień przed świątami. Smacznego:)



## DANE STATYSTYCZNE USTROŃSKIEJ PARAFII

### CHRZTY:

21.03.2020 r.	Jan Paweł Cieślak
26.04.2020 r.	Patrycja Chmiel
03.05.2020 r.	Karol Drózd
17.05.2020 r.	Szczepan Paweł Lipowczan
	Bartosz Pilch
07.06.2020 r.	Maksymilian Tomasz Nowak
11.06.2020 r.	Sara Markiton
14.06.2020 r.	Olaf Czyż
28.06.2020 r.	Lilla Janina Stasiuk
12.07.2020 r.	Julia Maria Sztwiertnia
19.07.2020 r.	Gracjan Jakub Kajetanowicz
22.08.2020 r.	Antonina Anna Jurczok
23.08.2020 r.	Marek Mendroch
29.08.2020 r.	Stanisław Ciepieniak
	Albert Stalmach
06.09.2020 r.	Agata Hussar
	Bruno Rydzkowski
13.09.2020 r.	Daria Sztwiertnia
	Mikołaj Chmiel
11.10.2020 r.	Julia Magdalena Cichoń
25.10.2020 r.	Filip Michał Matuszek
15.11.2020 r.	Jan Paweł Sikora
29.11.2020 r.	Fabian Jakub Warywoda
	Julia Sztwiertnia

06.12.2020 r. Tadeusz Piotr Gojniczek

Bartosz Madzia

Piotr Wojciech Sławik

**POGRZEBY:**

śp. Bronisław Pastuszka 80 lat  
 śp. Siegfried Kruger 79 lat  
 śp. Maria Brudna zd. Korcz 90 lat  
 śp. Wanda Kluz zd. Sztwiertnia 86 lat  
 śp. Józef Gomola 73 lata  
 śp. Adam Karol Zwiast 68 lat  
 śp. Teodor Bujok 86 lat  
 śp. Adam Piotr Hubczyk 40 lat  
 śp. Karol Śliwka 87 lat  
 śp. Anna Cieślak zd. Kubala 84 lata  
 śp. Jan Szklorz 76 lat  
 śp. Jan Cieślak 75 lat  
 śp. Paweł Madzia 77 lat  
 śp. Jan Sikora 92 lata  
 śp. Piotr Homa 63 lata  
 śp. Henryk Walenty Smuda 85 lat  
 śp. Władysław Tyrna 67 lat  
 śp. Emilia Śliwka zd. Wiselka 86 lat  
 śp. Irena Czyż zd. Szczepańska 79 lat  
 śp. Irena Hósar zd. Schwarz 67 lat  
 śp. Lidia Nieoba zd. Michalik 83 lata  
 śp. Adolf Szczotka 84 lata  
 śp. Anna Smerczak zd. Błaszczak 70 lat  
 śp. Maria Polok zd. Kozieł 87 lat  
 śp. Józef Bujok 78 lat  
 śp. Anna Raszka zd. Kowala 80 lat  
 śp. Józef Karpiński 65 lat  
 śp. Roman Madusiok 68 lat  
 śp. Anna Urszula Szkaradnik zd. Hławiczka 79 lat  
 śp. Eugenia Marcol zd. Wowry 86 lat  
 śp. Danuta Brózda zd. Śliwka 82 lata  
 śp. Alina Stefania Czyż zd. Madzia 64 lata  
 śp. Jolanta Słowik zd. Bohucka 49 lat

śp. Anna Sikora zd. Bujok 84 lata  
 śp. Adolf Cieślak 83 lata  
 śp. Ewa Gomola zd. Pinkas 82 lata  
 śp. Franciszek Czyż 91 lat  
 śp. Zuzanna Stekla zd. Drózd 80 lat  
 śp. Gerda Martynek zd. Kowalska 94 lata  
 śp. Anna Cienciała 82 lata  
 śp. Krystyna Gruszczyk zd. Śliwka 70 lat  
 śp. Jan Czyż 85 lat  
 śp. Emil Kohut 70 lat  
 śp. Ks. Piotr Wowry 57 lat  
 śp. Edward Czyż 75 lat  
 śp. Helena Czyż zd. Krzok 90 lat  
 śp. Ewa Hareża zd. Czyż 92 lata  
 śp. Jan Alker 80 lat  
 śp. Krystyna Grażyna Demel zd. Lenkowiec 76 lat  
 śp. Halina Podzorny zd. Troszok 79 lat  
 śp. Jan Podzorski 88 lat  
 śp. Henryk Chmiel 79 lat  
 śp. Lidia Siudy zd. Chwastek 76 lat  
 śp. Mirosław Bohucki 74 lata  
 śp. Halina Kohut zd. Bukowczan 83 lata  
 śp. Jan Kocyan 88 lata  
 śp. Janusz Cimała 73 lata  
 śp. Janusz Chlebek 65 lat  
 śp. Karol Cholewa 82 lata  
 śp. Bożena Kohut 56 lat  
 śp. Emil Habarta 73 lata

**ŚLUBY:**

22.08.2020 r. Kinga Katarzyna Nowakowska  
 i Marcin Matuszek  
 27.08.2020r. Karina Chmiel  
 i Piotr Adam Cieślak  
 24.10.2020 r. Ewelina Wychadańczuk  
 i Roman Gazda  
 31.10.2020 r. Bożena Juroszek  
 i Krzysztof Kucharczyk

**PORZĄDEK NABOŻEŃSTW**

	24.12.2020 Wigilia	25.12.2020 1. Dzień Świąt	26.12.2020 2. Dzień Świąt	27.12.2020 Niedziela	31.12.2020 Sylwester	01.01.2021 Nowy Rok
<b>Ustron centrum</b>	9:30  16:00	5:00 10:30	8:30 10:30 (gwiazdka dla dzieci)	8:30 10:30	17:00	10:30 (po nabożeństwie Koncert Noworoczny)
<b>Polana</b>	22:00	10:00	10:00	10:00	17:00	17:00
<b>Dobka</b>	20:45	8:30	8:30	8:30	15:45	15:45

**Zapraszamy na:**

- Gwiazdkę dla dzieci w Ustroniu, Polanie i Dobce, która odbędzie się w Drugi Dzień Świąt Bożego Narodzenia. Zespoły muzyczne oraz dzieci przygotowują się już do tego szczególnego nabożeństwa.
- Organowy Koncert Noworoczny w wykonaniu Daniela Strządały, który odbędzie się w kościele ap. Jakuba St. w Nowy Rok, po nabożeństwie.

## POKOJE GOŚCINNE W USTROŃSKIEJ PARAFII



## SPOTKANIA Z BIBLIĄ - ONLINE



## WARSZTATY ZESPOŁU JOY



# *Konfirmacja 2020*



## *Rząd I*

Diak. Urszula Śliwka, ks. radca Piotr Wowry, ks. Dariusz Lerch, ks. Michał Matuszek

## *Rząd II*

Natalia Kohut, Aleksandra Gąsior, Natalia Gomola, Kamila Gomola, Emilia Pilch, Oliwia Tomaszko, Emilia Domagała

## *Rząd III*

Natalia Stec, Katarzyna Habarta, Julia Speda, Wiktoria Szytyper, Paulina Troszok, Sylwia Polok

## *Rząd IV*

Oskar Czepczor, Kamil Pinkas, Robert Korcz, Paweł Broda, Dawid Marianek, Filip Miszta, Szymon Siąkała, Krzysztof Biedrawa, Paweł Mojeścik, Kacper Zahraj, Michał Sztwiertnia

**Redakcja:** ks. Dariusz Lerch, ks. Michał Matuszek

**Parafia E-A Ustroń, pl. ks. Kotschego 4, [peauston@gmail.com](mailto:peauston@gmail.com), [www.ustron.luteranie.pl](http://www.ustron.luteranie.pl)**

**Druk:** INTERFON Sp. z o.o. 43-400 Cieszyn, ul. Olszaka 5, tel. 33 8510 543